

Śpiewnik powstańczy



Warto nie tylko posłuchać, ale także samemu zaśpiewać



Z Bolesławem Szulią, dyrygentem i kompozytorem, rozmawia Maciej Roik

Czy jest szansa, że w Polsce powróci moda na śpiewanie patriotycznych piosenek?

Myślę, że to już się dzieje. Cała Polska śpiewa. Być może nieco inny repertuar, ale utwory o Powstaniu Wielkopolskim czy Warszawskim tworzą dziś nawet kapele rockowe. „Marsylianka Wielkopolska” to coś innego, to tak zwane bel canto, czyli piękny śpiew. Być może wciąż nie przez wszystkich rozumiany. Jestem jednak przekonany, że płyta stanie się w wielu domach przyczynkiem

do wspólnego śpiewania utworów patriotycznych.

Same teksty mogą zainteresować młodego słuchacza?

Są pewne kanony, które powinno się znać. Tak jest w przypadku literatury, ale także muzyki. Młodzi ludzie powinni znać pieśni patriotyczne. Niekoniecznie na pamięć, ale z pewnością powinni je kojarzyć z konkretnymi faktami.

Czy te utwory dla osób starszych również mogą się okazać czymś nowym?

W wielu przypadkach z pewnością tak. A jeśli nawet nie będą niczym nowym, to znajdujące się na płycie pieśni i piosenki pozwolą na odświeżenie patriotycznego repertuaru. Dlatego płyta jest bardzo cenna także dla osób starszych. Dla wszystkich jest lekcją historii.

W jakim sensie?

Jak mówi piosenka „już nam niewiele osób o tym powie”. Tak jest

właśnie z Powstaniem Wielkopolskim. Szukając utworów, dowiedziałem się wielu nowych i ciekawych rzeczy. Podobne odczucia będą miały osoby, które posłuchają płyty. Bo teksty piosenek mogą być punktem wyjścia do dalszego szukania informacji o powstaniu.

Jak tworzy się zbiór pieśni żołnierskiej?

Ja chciałem przede wszystkim stworzyć zbiór utworów, który spodoba się nie tylko osobom starszym, ale także młodzieży. Dlatego jest „Rota” czy tytułowa „Marsylianka Wielkopolska” skomponowana przez Feliksa Nowowiejskiego, ale też zwykłe, proste, często stworzone przez anonimowych autorów piosenki

Są pewne kanony, które powinno się znać. Tak samo jest w przypadku literatury i muzyki

żołnierskie. I tak na przykład po „Rocie”, można posłuchać piosenkę „Niemcom wojna wydana”, której tekst opowiada o generale Hallerze. Przez dobór utworów chciałem pokazać polskich dowódców, którzy mieli swój wkład w zwycięskie powstanie.

Są jacyś konkretnie związani z Wielkopolską?

W piosence „Zakochałam się w Powstańcu”, cała zwrotka jest poświęcona Stanisławowi Taczakowi, czyli pierwszemu głównodowodzącemu powstania. Niestety, w śpiewnikach nie ma kompozycji, które opowiadałyby o innych dowódcach. Dzisiaj nie sposób komponować utworów o nich wszystkich. Na płycie znajdują się więc głównie piosenki historyczne.

Głównie, a zatem nie tylko.

Tak. Utworem stworzonym specjalnie na tę płytę jest pieśń „Zakochałam się w Powstańcu”.
Rozmawia: Maciej Roik

Płyta wciąż do zdobycia



Płytę „Marsylianka Wielkopolska. Powstanie Wielkopolskie w pieśni i w piosence”, jest dostępna w Klubie Czytelnika „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19

Marsylianka Wielkopolska

Śl. Stanisław Rybka, muz. Feliks Nowowiejski

Hasło dziś rozbrzmiewa: hej za broń powstańcy!

Prusak zdzierać chce sztandary, padają ofiary. Hej, za broń!

Łańcuch bohaterów z piersi murowany
Braci z grodu Przemysława. Cześć powstańcom sława!

Hej, za broń!

Sieką w koło kule, łamią się bagnety,
Hej na barykady druchy, marsz powstańcy zuchy! Hej, za broń!

Niemca ogień praży, pękają granaty,
Wielkopolski los się waży więc wszyscy na straży. Hej, za broń!

Krwawy bój się toczy, już się wróg poddaje,
Wielkopolska ze swych mroczy wolna zmartwychwstaje! Hej, za broń!

Dzielni Poznanianie, pokazali światu
Jak Prusaka się wypędza spiesznie
do Heimatu! Hej, za broń!

Znam ja jeden piękny domek

Autor słów i muzyki nieznany

Znam ja jeden piękny domek, gdzie ma miła przebywa,
Siedzi ona na białym stołeczku, białe orły wyszywa.

Jest ci dobrze moja miła białe orły wyszywać,
My musimy ubodzy wojacy w ciemnym polu w rzędzie stać.

W rzędzie stoim jako skała, w rzędzie stoim jako mur,
Wtem przyleci kula rozpalona i wyrzuci z rzędu stu.

Prawa noga ustrzelona, lewa ręka ucięta,
A zobacz ty moja najmilejsza, jaka wojna zawzięta.

Jak długo w sercach naszych

śl. Konstanty Krumłowski
muz. komp. nieznany

Jak długo w sercach naszych
Choć kropla polskiej krwi.
Jak długo w sercach naszych
Ojczyta miłość tkwi.

Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród.
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.

Jak długo na Wawelu,
Brzmi Zygmunowski dzwon,
Jak długo z gór karpackich,
Rozbrzmiewa polski ton.

Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród.
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.

Ciąg dalszy na str. 2-3

Śpiewnik powstańczy



Jak długo Wisła wody,
Na Bałtyk będzie słać.
Jak długo polskie grody,
Nad Wisłą będą stać.

Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród.
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.

Naprzód poznański pułku pierwszy

Autor słów i muzyki nieznany

Naprzód poznański pułku pierwszy!
Błyszczący pałasz ściśnij w pięść!
Idź budzić kraj ten z długich snów
By o swą wolność walczyć znów.
Mknij poprzez bory, miasta, wieś,
Hasło wolności z sobą nieś.

Dalej kto Polak, chwytaj za broń!
Dalej kto Polak na koń, na koń!
Raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa!

Naprzód poznański pułku pierwszy!
Błyszczący pałasz ściśnij w pięść!
Idź przez grad kul na bój najszczęśliwszy,
Poznańskiej ziemi wolność nieść!
Chcesz się oczyścić z dawnych win
I sny w orężny zmienić czyn,
Bo nie dość kochać, marzyć śnić,
Lecz nienawidzić trza i bić!

Dalej kto Polak, chwytaj za broń!
Dalej kto Polak na koń, na koń!
Raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa!

Naprzód poznański pułku pierwszy!
Błyszczący pałasz ściśnij w pięść!
Idź przez grad kul na bój najszczęśliwszy,
Poznańskiej ziemi wolność nieść!
Pierzchnie przed nami Niemców rój,
Wszak my za wolność idziem w bój!
I dopomoże ojców Bóg
Wroga za Polski wygnać próg.

Na wojnę

*Sł. Kornel Makuszyński,
muz. Stanisław Niewiadomski*

Jedno serce mam najczystsze,
panowie żołnierze.
Więc niech jeden je w tornistrze
na wojnę zabierze.
Więc niech jeden je w tornistrze
na wojnę zabierze.

Na wojnę, na wojnę, na wojnę, zabierze!

Wtedy śmiało pędź na działa,

idź żołnierzu w boje!
Kula co cię trafić miała,
trafi w serce moje.
Kula co cię trafić miała,
trafi w serce moje.
Panowie żołnierze, niech który me serce
zabierze.

Na wojnę, na wojnę, na wojnę, zabierze!

Panowie żołnierze, panowie żołnierze,
Niech więc, który me serce na wojnę
zabierze!

Hej, Orle Biały!

Sł. i muz. Ignacy Jan Paderewski

Hej, Orle Biały pierzchły dziejów mroki,
Leć dziś wspaniały hen, na lot wysoki,
Nad pola chwały, nad niebios obłoki,
Ponad świat cały, wielki i szeroki.

Hej, Orle Biały ongi tak zraniony,
Zbyt długo brzmiały pogrzebowe dzwony.
Rozpaczne szwały i żalosne tony,
Rozpaczne szwały i żalosne tony,
Wiedź nas na śmiały czyn nieustraszony.

Hej na bój! Na bój! Gdzie wolności zorza.
Hej na bój! Na bój za polski brzeg morza.
Za Polskę wolną od tyrańskich tronów.
Za Polskę dawną Piastów, Jagiellonów.

Hej na bój! Na bój! Taka wola Boża.
Hej na bój! Na bój! Za Gdańsk i brzeg morza.
Za ziemię całą, tę rodzoną naszą.
Za wolność wszystkich, za naszą i waszą!

Hej na bój! Hej na bój!
Na bój, na bój, na bój, na bój!
Na bój!

Rota

*Sł. Maria Konopnicka,
muz. Feliks Nowowiejski*

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
królewski szczerp Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg.

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
bronić będziemy ducha,
aż się rozpadnie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg.

Tak nam dopomóż Bóg!

Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
ni dzieci nam germanił,
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg!

Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Niemcom wojna wydana

Autor słów i muzyki nieznany

Niemcom wojna wydana,
Niemcom wojna wydana,
Od samego Hallera, od samego Hallera.
Trala lala, trala lala, od samego Hallera.

Sam się Haller dziwował,
sam się Haller dziwował,
z kim on będzie wojował, z kim on będzie
wojował.
Trala lala, trala lala, z kim on będzie wojował.

Mam ja córy, mam je dwie,
mam ja córy, mam je dwie,
dam na wojnę obydwie, dam na wojnę obydwie.
Trala lala, trala lala, dam na wojnę obydwie.

Ty córuniu najstarsza, ty córuniu najstarsza,
Tyś na wojnę najzdatsza, tyś na wojnę
najzdatsza.
Trala lala, trala lala, tyś na wojnę najzdatsza.
Ja tatulu nie pójde, ja tatulu nie pójde,
Jestem serca miękkiego, nie zabiję żadnego.
Trala lala, trala lala, nie zabiję żadnego.
Ty córulo najmłodsza, ty córulo najmłodsza,
Tyś do wojska zdolniejsza, tyś do wojska
zdolniejsza.
Trala lala, trala lala, tyś do wojska zdolniej-
sza.

Ja tatulu, ja pójde, ja tatulu, ja pójde,
Jestem serca twardego, ja zabiję każdego.
Trala lala, trala lala, ja zabiję każdego.

Gdy jej włosy ścinali, gdy jej włosy ścinali,
Ojciec, matka płakali, ojciec, matka płakali
Trala lala, trala lala, ojciec matka płakali.

Gdy do boju ruszyła, gdy do boju ruszyła,
Tysiąc Szwabów zabiła, tysiąc Szwabów zabi-
ła.
Trala lala, trala lala, tysiąc Szwabów zabiła.

Sam się Haller dziwował, sam się Haller dzi-
wował,
co za rycerz wojował, co za rycerz wojował.
Trala lala, trala lala, co za rycerz wojował.

Nie to rycerz – Rycerka, nie to rycerz –
Rycerka,



Śpiewnik powstańczy

Sama Hallera córka, sama Hallera córka.
Trala lala, trala lala, sama Hallera córka.

Pieśń Hallerczyków

Autor słów i muzyki nieznany

W Pierwszym Pułku Hallerczyków dobrze
nam się działo,
jest tu wino papierosy i franków nie mało.

Hulaj dusza, hulaj dusza, hopaj dunaja!
Hulaj dusza, hulaj dusza, hopaj dunaja!(bis)

Pojedziemy przez poznańskie, przez Królew-
skie Prusy,
odbierzemy chęć wrogowi na wszelkie zakusy.

Hulaj dusza, hulaj dusza, hopaj dunaja!
Hulaj dusza, hulaj dusza, hopaj dunaja!(bis)

Powrócimy do Ojczyzny z Francji z zagranicy,
i wejdziemy do Warszawy do naszej stolicy.

Hulaj dusza, hulaj dusza, hopaj dunaja!
Hulaj dusza, hulaj dusza, hopaj dunaja!(bis)

Zakochałam się w Powstańcu

*Sł. Lech Konopiński,
muz. Bolesław Szulia*

Nie umilkło armat granie,
choć minął wojny czas,
gdy do boju szedł Powstaniec,
chłopak z marzeń każdej z nas!

Zakochałam się w Powstańcu,
co niebieskie oczy miał:
twardy w walce, lekki w tańcu –
wielkopolski chłop na schwał!
W ślubnej sukni panny młodej,
chciałam życie związać z nim,
lecz on zaraz musiał odejść;
do Powstania szedł jak w dym!

Odszedł jeden, drugi przyszedł,
z konia swego gracko zsiadł
i wypełnił domu ciszę,
pozostawił w sercu ślad!

Zakochałam się w Powstańcu,
który piwne oczy miał!
Szczery Polak, a nie Francuz,
wielkopolski chłop na schwał!
Ten kawaler – jak to ułan –
na rumaku ruszał w bój!
Choć dla niego byłam czuła,
do Powstania pragnął pójść!

Kiedy wezwał major Taczak,
poszło z wojskiem chłopców dwóch,

ale – jakże tu rozpaczać,
gdy się zjawia trzeci zuch!

Zakochałam się w Powstańcu,
co zielone oczy miał;
najdzielniejszy z mych wybrańców –
wielkopolski chłop na schwał!
Mistrz Ignacy Paderewski
do Powstania wezwał go,
więc roniłam rzewne łezki,
choć zwycięskie wojsko szło!

Wnet wrócili – ramię w ramię,
gdy bitewny opadł pył:
przy Powstańcu szedł Powstaniec;
każdy bliski sercu był!

Pokochałam trzech Powstańców,
co przynieśli wolność nam!
Rozerwali jarzma łańcuch,
więc obrączki dla nich mam!
Gdy weselne zabrzmiał dzwony,
niech wybierze jeden mnie,
a dla dwóch niezwykłych
mam bliźniacze siostry dwie!

Milkną strzały, szampan strzela!
Za zwycięstwo toast wznies!
Są trzy śluby, trzy wesela
i zwycięska płynie pieśń!

Zakochała się w Powstańcach
Pospolita nasza Rzecz:
Na budowy trwają szańcach,
by na pługi przekuć miecz!
Zawsze wierny polskiej mowie,
lud na Warcie tutaj stał
i zaborcom dał odpowiedź
wielkopolski chłop na schwał!

Dziewiętnasty, rok dwu- dziesty, cały krwią zalany

Autor słów i muzyki nieznany

Dziewiętnasty, rok dwudziesty, cały krwią
zalany,
który chłopiec najładniejszy do wojska
zabrany. (bis)

Który chłopiec najładniejszy ten do wojska
idzie,
traci życie i kochankę, do domu nie przyjdzie.
(bis)

Dalej chłopcy, wy cywile, w kamienne mury,
bo tu Niemcy na nas wałą, jak te ciemne
chmury. (bis)
A po bitwie na plac zbiórki wraca wojsko
nasze,
kucharz Bartek już gotuje: pyry, groch
i kaszę. (bis)

A ten ruski jadał kluski, austrijacki kaszę,

A niemiecki marmeladę, a polski kiełbasę.
(bis)

Ile dróg trzeba przejść...

*Sł. Zbigniew Kaszkur
muz. Bolesław Szulia*

Potomkowie żołnierzy frontów świata,
dzisiaj wolność – powszednim naszym chlebem.
Ślady wojen czas pracy naszej zatarł,
lecz niepamięć niech wojen tych nie grzebie!
Gdy w rocznice wojskowe oraz święta
Grzmią saluty armatnie, grają surmy,
warto – ciesząc się – jednak zapamiętać,
warto nad tym przez chwilę się zadumać...

Ile dróg trzeba przejść,
które wojna wyznacza...
Ile dni, ile miejsc
w nie kończących się marszach...
Ile kul mijać wciąż,
żeby dojść, by nie zostać...
Przez palącą się noc
nieść nadzieję i rozpacz...
Ile gniewu i sił,
by z rąk wroga brać swoje,
zanim zbudzi się świt
Już ostatnim nabojem!
Ile przejść trzeba dróg,
żeby czyste znów niebo...
Żeby każdy z nas mógł
widzieć znów Niepodległą!

Byli wszędzie, gdzie ważył się los wojny,
ale zawsze w swych oczach Polskę nieśli...
O Niej śnili, wciąż o Nią niespokojni,
o Niej, sercem, śpiewali tęskne pieśni...
Z kart historii o latach tamtych wiemy
my, walczących żołnierzy potomkowie...
Pamiętajmy, dziś służąc wolnej ziemi –
wielu o tym już nigdy nam nie powie –

Ile dróg trzeba przejść,
które wojna wyznacza...
Ile dni, ile miejsc
w nie kończących się marszach...
Ile kul mijać wciąż,
żeby dojść, by nie zostać...
Przez palącą się noc
nieść nadzieję i rozpacz...
Ile gniewu i sił,
by z rąk wroga brać swoje,
zanim zbudzi się świt
Już ostatnim nabojem!
Ile przejść trzeba dróg,
żeby czyste znów niebo...
Żeby każdy z nas mógł
widzieć znów Niepodległą!

Śpiewnik powstańczy



Powstanie Wielkopolskie na zdjęciach z 1919 roku



Zaprzysiężenie dowództwa powstańczych sił wielkopolskich



Zaprzysiężenie Dowództwa Głównego Polskich Sił Zbrojnych byłego zaboru pruskiego na placu Wolności w Poznaniu – 26.01.1919 rok



Msza św. połowa podczas zaprzysiężenia Straży Ludowej byłego zaboru pruskiego na placu Wolności w Poznaniu – 23.02.1919 rok



Defilada oddziałów Polskich Sił Zbrojnych byłego zaboru pruskiego podczas zaprzysiężenia dowództwa tej formacji na placu Wolności w Poznaniu – 26.01.1919 rok



Powitanie Komisji Międzysojuszniczej (powołana do zbadania sytuacji na ziemiach polskich) na dworcu kolejowym w Poznaniu – 1.03.1919 rok